

WITAJ, NOWY ROKU!



Jednym przemknął jak błyskawica, innym włókł się jak zółw. Przyniósł radość, nierzadko smutek – co komu było pisane. Taki był ten miniony

2011r.

Z nadzieją, że kolejny będzie lepszy, mieszkańcy Ostrzeszowa przywitani o północy pod Basztą Kazimierzowską

Nowy Rok - 2012. To już wieloletnia tradycja. Od lat forma powitania się nie zmienia - muzyka przed północą i po północy (nie zawsze porywająca do tańca). Grupa bawiących się też z roku na rok się kurczy – zostaje głównie dorastająca, często podпита młodzież, której efekty świętowania można było zobaczyć w postaci rozbitego szkła i przewróconych koszy na śmieci. Ale bawić się przychodzą też dorośli, głównie rodzice z dziećmi na rękach, którzy pod Basztą chcą spotkać bliskich, znajomych, złożyć noworoczne życzenia, posłuchać muzyki i popatrzeć na fajerwerki (tegoroczne – raczej kryzysowe). Tradycją są również życzenia składane w tym miejscu przez przedstawicieli władz. W tym roku życzenia bawiącym się mieszkańcom złożyli burmistrz M. Witek i sekretarz W. Piekarczyk.

Doceniając trud organizatorów OCK

Organizujemy:
zabawy karnawałowe,
wesela, komunie
i inne imprezy
okolicznościowe.

Sala Bankietowa
ARKADIA

Obiady abonamentowe
- 8zł,
z dowozem 10zł.

Ostrzeszów,
al. Wojska Polskiego 12
tel. 695 951 725

i UMIG Ostrzeszów trzeba szczerze powiedzieć, że sylwestrowe spotkania pod Basztą to już tylko spowszedniała tradycja, zaakceptowana w takiej formie przez grupę osób, która co roku przychodzi tu nie oczekując niczego więcej niż to, co otrzymuje. Mając na uwadze głoszony wsem i wobec kryzys, trudno spodziewać się, by kolejne powitania roku zaskoczyły nas czymś

wystrzałowym. Ale niech tam... niech już takie będą, zmniejszając chociaż liczbę podpiętych i chuligańskich wybrków. Za to cały rozpoczynający się rok niech okaże się lepszy od minionego i pod każdym względem udany, czego wszystkim Czytelnikom i mieszkańcom Ziemi Ostrzeszowskiej z serca życzymy!

W. Juszczyk



To także efekt zabawy.



Wybory uzupełniające w Mikstacie

Rezygnacja Krzysztofa Rainera z funkcji radnego MiG Mikstata spowodowała konieczność rozpisania wyborów uzupełniających na wakujące miejsce w Radzie Miejskiej dla kandydata z Okręgu Wyborczego nr 1, obejmującego miasto Mikstata i sołectwo Mikstata-Pustkowie.

Na podstawie zarządzenia wojewody wielkopolskiego, wybory odbędą się w niedzielę, **15 stycznia 2012r., w godzinach od 8.00 do 22.00.** Głosować będzie można w siedzibie Obwodowej Komisji Wyborczej, czyli w Gimnazjum Publicznym w Mikstacie przy ul. Grabowskiej 13.

Miejska Komisja Wyborcza w Mikstacie zarejestrowała udział w wyborach trzech komitetów wyborczych, które zgłosiły następujących kandydatów:

Lista nr 1 – KWW „Razem dla gminy”

- **NĘDZYŃSKA IRENA, lat 58, zam. Mikstata**

Lista nr 2 – KWW „Mikstata XXI wieku”

- **PAWLAK PIOTR JÓZEF, lat 58, zam. Mikstata**

Lista nr 3 – KWW „Dla dobra gminy Mikstata”

- **KĘDZIA RENATA, lat 51, zam. Mikstata-Pustkowie**

K.J.

SONDA

Życzenia i postanowienia noworoczne

Rozm. Aleksandra Gałań
Fot. Agnieszka Pisula



Rafał Gierlach
z córeczkami Izabelą i Pauliną
pracownik firmy Mayr

Życzę wszystkim na nowy rok dużo szczęścia i spokoju. Abyśmy nie musieli się martwić o przyziemne, bieżące sprawy i abyśmy byli mniej zatroskani. Bieżący rok upłynął mi dobrze i sobie mogę życzyć tego, żeby ten nadchodzący był równie udany. Nie wydarzyło się nic złego, mogłem cieszyć się życiem rodzinnym. Jeśli zdrowie będzie dopisywało, to czekają mnie naprawdę udane miesiące. Nie wymagam wiele od losu, doceniam to, co mam. Nigdy nie robiłem i nie robię postanowień noworocznych. Ale jeżeli człowiek chce coś zmienić w swoim życiu, to takie postanowienia mają jak najbardziej sens, np. w przypadku palaczy, gdy chcą zerwać z nałogiem. Ja należę do ludzi, którzy są zadowoleni z życia i nie chciałbym wprowadzać żadnych zmian i ulepszeń. Moim zdaniem, gdy ktoś chce się zmienić z nadejściem nowego roku, to musi mieć bardzo silną wolę.



Marzena Krawczyk
prowadzi własną działalność

Na pierwszym miejscu wymieniłabym zdrowie. Ponadto wszystkim mogę życzyć powodzenia w pracy, bo od niej bardzo dużo zależy. Poza tym życzę sobie i wszystkim szczęścia, pomyślności, zadowolenia z dzieci i wspólmałzonka. Jeśli chodzi o życzenia dla dzieci, to mojemu starszemu - 10-letniemu synkowi życzę, żeby był grzeczny i nie sprawiał kłopotów rodzicom, a młodszej córce, która ma dwa i pół roku, życzę radosnego dzieciństwa. Wszystkim życzę zdrowia, bo ono jest istotne i najważniejsze.

Co do postanowień noworocznych, to jakies są. Najbardziej zależy mi na rzuceniu palenia. Ale jestem świadoma, że trzeba mieć bardzo silną wolę, żeby przewyciężyć nałóg. Sam pomysł robienia takich postanowień jest dobry. Przynajmniej na początku mobilizacja jest większa.



Marek Stempień
pracuje w firmie budowlanej

Na nowy rok życzę wszystkim spokoju, zdrowia przede wszystkim. Sobie wieszę zdrowia, więcej pieniędzy i szczęścia w rodzinie. Bliskim, w szczególności małżonce, życzę tego samego; najważniejsze są: zdrowie, szczęśliwa rodzina i pieniądze. Dzieciom i wnukom mogę życzyć, żeby świat był lepszy, żeby mieli łatwiej i lżej niż my. Aby ludzie byli bardziej pogodni i niekłótili. Żeby z każdym można było miło zamienić słowo.

Postanowienia noworoczne mogą być np. takie, żeby mniej grzeszyć. Tak naprawdę to, moim zdaniem, nie trzeba tak przełomowych momentów, żeby zmienić swoje życie. Ja staram się być dobrym człowiekiem cały czas, nie muszę czekać na nowy rok, żeby lepiej postępować, od razu wcielam to w życie. Rzućcie nałogi, nie czekając do sylwestra. Jak jest silna wola i chęć zmiany to nieważne, jaka to pora roku czy jaki miesiąc.



Barbara Stefaniak
emerytka

Przed wszystkim życzę zdrowia – jest ono niedoceniane i nieszanowane przez nas. Całą resztę można kupić. Wszystkim życzę też stabilizacji, braku kryzysu i niepewności o jutro. Ale i tej stabilizacji i bezpieczeństwa w rodzinie. Najkrócej będzie, jak powiem, że życzę wszystkim lepszego jutra. Sobie życzę zdrowia, wytrwałości i cierpliwości, bo ta jest mi bardzo potrzebna. Ostatnio przyszło mi załatwiać ważne sprawy i przekonałam się, że jestem niecierpliwa. Cóż poza tym? Dzieci mam wspaniałe, mogę na nie liczyć zawsze i lepszych dzieci na pewno mieć się nie da.

Jeśli mowa o postanowieniach – mam jedno, bardzo dla mnie istotne. Przygotowania do sumiennego spełnienia go zaczęłam już teraz. Chodzi o rzucenie palenia. W poprzednich latach miałam takie samo postanowienie, ale w tym roku wierzę, że uda mi się je spełnić. Najważniejsza jest silna wola, a dodatkowo wspieram się środkami farmakologicznymi takimi jak specjalne gumi czy plastry.



Paulina Wieczorek
nauczycielka

Wszystkim życzę na nowy rok ciepła i miłości. W dzisiejszych czasach mogę również życzyć zwolnienia w tym pędzie, bo wszyscy się gdzieś śpieszymy, biegamy, a takie zastanowienie i zastanowienie się nad swoim życiem jest istotne. Sobie życzę przede wszystkim udanej miłości i łagodnej zimy bez śniegu. To drugie życzenie dlatego, że dojeżdżam do nowej pracy i boję się śliskich dróg. Co za tym wszystkim idzie, mogę marzyć o powodzeniu i karierze zawodowej.

Postanowienia noworoczne są, ale nigdy nie wychodzą. Chyba jak każda kobieta chciałabym np. jeść mniej słodyczy; zdaję sobie sprawę, że aby dotrzymać każdej obietnicy, trzeba mieć ogromną silną wolę; oszukiwanie nie ma sensu. Podziwiam ludzi, którzy mają w sobie dużo samozaparciu i trwają w postanowieniach noworocznych.